

Nowa Wieża Babel – Budka Suflera

Świat się wokół nas wciąż mniejszy staje,
Kontynenty na odległość dłoni są,
Samoloty jak z dziecinnych bajek,
Ponad głową coraz szybciej niebo tną

Ludzie wciąż wędrują wielkim, głośnym stadem,
Z pomieszania mowy słycać jeden głos
Zbudowano drugą, większą Wieżę Babel,
Kto pamięta tamtej, pierwszej wieży los?

Świat się kurczy jak przekłuty balon,
Człowiek też maleje szybko razem z nim,
Przerażony swą niewielką skalą,
Coraz bardziej samotnieje w tłumie tym

Stąd ucieczki nieprzytomne pustą drogą,
Jakby gdzieś coś za zakrętem było tam
I te wiersze napisane dla nikogo,
I te płótna pełne nostalgicznych plam

Wieża Babel, piękny, choć niehumaniczny ład,
Coraz dalej, czy to postęp, czy to błąd?
Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd

Wieża Babel, piękny, choć niehumaniczny ład,
Coraz dalej, czy to postęp, czy to błąd?
Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd

Wieża Babel, piękny, choć niehumaniczny ład,
Coraz dalej, czy to postęp, czy to błąd?
Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd

Wieża Babel, Piękny, choć niehumaniczny ład,
Coraz dalej, Czy to postęp, czy to błąd?
Coraz dalej, coraz trudniej uciec stąd



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych